

NR 5/(199) · MAJ 2015 ·



GŁOS NOWIN

• GAZETA SAMORZĄDOWA GMINY SITKÓWKA-NOWINY • ISSN 1731-5352



Nowińscy strażacy uczcili swoje święto

Reprezentacyjny przemarsz Ochotniczych Straży Pożarnych ulicami Nowin przy dźwiękach, uroczysta msza święta w intencji druhów strażaków i wręczenie im odznaczeń, a na zakończenie festyn rodzinny dla wszystkich – tak hucznie po raz pierwszy w historii obchodziliśmy Dzień Strażaka w gminie Sitkówka-Nowiny.

X Jarmark Świętokrzyski

17 maja, na Świętym Krzyżu odbył się X Jarmark Świętokrzyski. W tym roku wydarzenie obfitowało w szereg atrakcji, a jego motywem przewodnim było nawiązanie do tradycyjnych średniowiecznych jarmarków. Nie mogło tam też zabraknąć Gminy Sitkówka-Nowiny, która promowała swoje walory:



Doskonała muzyka, pokaz dworskich obyczajów, walk rycerskich i rzemiosła, zagroda zwierząt z osady średniowiecznej, kupieckie kramy ze specjałami, polewka opata, a także gry, konkursy i wiele atrakcji dla dzieci – tegoroczny, jubileuszowy Jarmark Świętokrzyski był wyjątkowy, a odbywał się w miejscu, gdzie według klasztornej tradycji Świętego Krzyża odbywały się dawne jarmarki, czyli na plantach okalających Klasztor od strony północnej.

SUKCES JARMARKU TO DOBRA WSPÓŁPRACA GMIN I POWIATU

Jarmark Świętokrzyski każdego roku przyciąga prawdziwe tłumy wielbicieli tradycji i doskonałej zabawy.



W tym roku po raz pierwszy organizatorzy zaprosili do udziału w wydarzeniu wszystkie gminy powiatu kieleckiego. - Wierzę w gminy powiatu kieleckiego, wierzę w dobrą współpracę. Otwieram się na tę współpracę nie tylko w obszarze inwestycyjnym, ale chcę szukać pola współpracy w różnych obszarach. Myślę, że Jarmark Świętokrzyski to nasze wspólne dzieło, bo Jarmark to nie tylko powiat, ale też gminy powiatu – podkreślał Michał Godowski, Starosta Powiatu Kieleckiego. – Warto zaznaczyć, że Jarmark odbywa się w szczególnym miejscu powiatu kieleckiego, miejscu symbolicznym. Propozycję współpracy, z którą wyszliśmy do gmin potraktowałem trochę jak sprawdzian tego na ile te gminy chcą współpracować z powiatem. Okazuje się, że ta współpraca jest bardzo potrzebna. Nie trzeba było długo wójtów namawiać. Każdy przywiózł na Święty Krzyż to dobro, które posiada, czyli zasoby kultury i tradycji, również w obszarze kulinarnym. Wspólnie stworzyliśmy bardzo fajny festyn rodzinny, który z całą pewnością na długo zapadnie w pamięci. Wierzę, że ta forma współpracy stanie się już tradycją, że gminy i powiat wspólnie będą tworzyć Jarmark Świętokrzyski

i wspólnie będą go udoskonalać w przyszłości – dodał starosta.

MAMY SIĘ CZYM POCHWALIĆ

Jak podkreślano podczas jarmarku, gmina Sitkówka-Nowiny prezentowała swoje walory znakomicie. - Dziesiąty jubileuszowy Jarmark Świętokrzyski po raz pierwszy odbywa się w takiej oprawie. Wszystkie dziewiętnaście gmin powiatu kieleckiego podjęło wyzwanie i przystąpiło do zaprezentowania się z jak najlepszej strony. To ogromnie cieszy. Oby kolejne lata przyniosły takie rezultaty, oby też wszyscy tak się angażowali jak dziś. To zaangażowanie widać szczególnie po gminie Sitkówka-Nowiny, która jest





tutaj mocno widoczna. Jestem pod wrażeniem, bo pomimo, że jest to mała gmina, to jednak dobrze zorganizowana i prężnie działająca, a także mogąca się pochwalić sporym dorobkiem kulturowym – powiedział Zenon Janus Wicestarosta Powiatu Kieleckiego.

NOWIŃSKIE SMAKI ZACHWYCAŁY

Wszyscy, którzy przybyli na błonia pod Klasztorem mogli spróbować niesamowitych specjałów przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z całego powiatu. Niesamowitym powodzeniem cieszyły się potrawy i wypieki gospodyń z terenu gminy Sitkówka-Nowiny, a miały one wiele do zaoferowania. – Pierogi z kapustą i grzybami, pierogi z mięsem i kapusta z grochem to nasza specjalność – zachwalała Anna Szymonek z Szewczanek, które zostały zaproszone do promowania na stoisko Powiatu Kieleckiego. Tuż obok nich stał kram, na którym swoje specjały serwowały też Kowalanki i Bolechowiczanie. – Widzimy ogromne zainteresowanie naszymi wypiekami i potrawami. Bardzo cieszy, że ludzie chętnie się częstują i zachwalają nasze talenty kucharskie – podkreślała Małgorzata Adach z Kowalanek.



WÓJT SEBASTIAN NOWACZKIEWICZ ZWYCIĘŻYŁ W TURNIEJU WŁODARZY

Nie tylko specjały przyciągały na stoiska gminy Sitkówka-Nowina. Zespoły ludowe promowały gminę również na scenie, a wójt Sebastian Nowaczkiwicz stanął w szranki z wójtami i burmistrzami w specjalnie przygotowanym dla włodarzy turnieju. Jak się okazało został zwycięzcą, a swoją wygraną skomentował skromnie – Musieliśmy trafić kółkiem w patyk i cóż, powiało w dobrą stronę przez co zdobyłem najwięcej punktów – stwierdził wójt Sebastian Nowaczkiwicz, którego podczas turnieju dopingowała rodzina oraz liczna grupa mieszkańców. – Cieszy fakt, że tak dużo ludzi z terenu naszej gminy spotkałem podczas jarmarku. To wydarzenie co roku ściąga dużo gości, dlatego warto tutaj być i zaprezentować wszystko to, co mamy najlepsze do zaoferowania. A przecież mamy się czym pochwalić – stwierdził wójt Nowaczkiwicz.



Bez wątpienia Jarmark Świątokrzyski każdego roku przyciąga coraz większe rzesze turystów i pielgrzymów nie tylko z naszego województwa, ale i całej Polski. Być tutaj po prostu trzeba, bo to nie tylko doskonała promocja dla całego powiatu, ale również integracja pomiędzy gminami.



Agnieszka Olech

Sesja Rady Gminy Sitkówka-Nowiny

27 kwietnia, Radni Rady Gminy Sitkówka-Nowiny zebrali się na siódmym w tej kadencji posiedzeniu Sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny.



Podczas ostatniego posiedzenia sesji gminni rajcy głosowali nad sprawozdaniami z działalności poszczególnych jednostek organizacyjnych. I tak, kolejno przyjęto sprawozdania z działalności Samorządowego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Sitkówce-Nowinach za 2014 rok wraz ze sprawozdaniem finansowym placówki, sprawozdanie z działalności Gminnej Bibliotek Publicznej w Nowinach za rok 2014 wraz ze sprawozdaniem finansowym, sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach za 2014 rok wraz ze sprawozdaniem finansowym oraz sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sitkówce-Nowinach.

Podczas posiedzenia radni rady Gminy Sitkówka-Nowiny podjęli również decyzję o przekazaniu 25 tysięcy złotych na rzecz Komisariatu Policji w Chęcinach, pod który podlega teren gminy Sitkówka-Nowiny. Środki te mają być przeznaczone na zakup samochodu terenowego dla miejscowej policji. – Pracę z władzami gminy Sitkówka-Nowiny oceniam bardzo dobrze – podkreślał Michał Lipiec, Komendant Komisariatu Policji w Chęcinach, dziękując jednocześnie radnym i władzom gminy za przychylność i zrozumienie. – Czujemy przychylne spojrzenie zarówno ze strony radnych i wójta. Rozumieją naszą ciężką sytuację finansową. Ten samochód przyda nam się bardzo. Będzie to samochód terenowy. Pojazd zostanie zakupiony pod koniec roku – poinformował komendant Michał Lipiec.

Ważnym punktem posiedzenia sesji było przyjęcie przez radnych trzech uchwał intencyjnych związanych z zadaniami, na które gmina Sitkówka-Nowiny już złożyła wstępne wnioski, czyli tzw. fiszki na dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej zadań inwestycyjnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020. Dzięki przyjęciu przez radnych uchwał intencyjnych gmina może ubiegać się o 85% dofinansowania na bardzo ważne zadania. – Fiszki to inaczej wstępne wnioski, które są niezbędne do składania w późniejszym terminie wniosków o konkretne dofinansowanie na dany projekt – wyjaśnia wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz. – Będziemy chcieli złożyć wnioski o dofinansowanie trzech projektów, a mianowicie, chcemy utworzyć tereny inwestycyjne przy ul. Przemysłowej w Nowinach, a dokładnie w miejscu po byłej budowie FTG. Kolejnym wnioskiem będzie ten na

rozbudowę budynku Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach wraz z terenem przyległym oraz nadanie mu nowych kompleksowych funkcji. Chcemy też starać się o dofinansowanie na rewitalizację przez przebudowę budynku klubu „Miniaturka” w Nowinach, wraz z nadaniem mu funkcji amfiteatru oraz zagospodarowaniem terenów przyległych, w tym placu festynowego. Na wszystkie te zadania będziemy chcieli pozyskać 85 procent dofinansowania w ramach RPO. Mamy nadzieję, że nasze fiszki



zostaną pozytywnie ocenione i przejdą do kolejnego etapu – podkreślał wójt Nowackiewicz.

Gościem ostatniego posiedzenia sesji był wicestarosta Powiatu Kieleckiego, Zenon Janus oraz Bogumiła Kowalczyk, Radna Powiatu Kieleckiego. Wicestarosta odpowiadał na wszystkie pytania radnych, a także bacznie przyglądał się ich pracy. – Zbudowany jestem klimatem i jednomyślnością obecnej Rady Gminy. Wierzę, że cała kadencja będzie tak upływać – wyraził nadzieję Zenon Janus, wicestarosta Powiatu Kieleckiego. – Nie od dzisiaj wiadomo, że zgoda buduje i niech ta zgoda będzie, bo jest bardzo potrzebna. Jestem ogromnie dumny z tego, że radni potrafią dojść do porozumienia. Zgoda pomiędzy Radą Gminy a wójtem wyjdzie na dobre mieszkańcom, na rzecz których wspólnie będzie można zrealizować więcej potrzebnych inwestycji – podkreślał Zenon Janus, wicestarosta Powiatu Kieleckiego.

Sesja zakończyła się tradycyjnie interpelacjami, pytaniami i wolnymi wnioskami obradujących.



Agnieszka Olech

Wspólne rozmowy o planie działań naprawczych Kopalni Lafarge

19 maja, w siedzibie Kopalni Lafarge odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział przedstawiciele firmy, samorządu gminy Sitkówka-Nowiny na czele z zastępcą wójta Łukaszem Barwinkiem oraz mieszkańcy Woli Murowanej i przysiółka Sołtysy. Celem spotkania było omówienie planu działań naprawczych dla kopalni Lafarge.

Firma Lafarge postanowiła wyjść naprzeciw potrzebom okolicznych mieszkańców i podjęła szereg kroków, aby życie w pobliżu kopalni było mniej uciążliwe. Już od ponad roku prowadzi działania mające na celu ograniczenie zapylenia poprzez doszczelnianie systemu. Na zakładzie przeróbczym zbudowano 9 zraszaczy, każdy o zasięgu 50 metrów. Zostało również zastosowane zraszanie odsiewu bocznego na Kowali Małej. - Jest to jedyna sprawdzona technologia znana w przemyśle górniczym odkrywkowym. A ponieważ chcielibyśmy propagować bardziej zieloną stronę kopalni, niezmiernie zależy nam na oddziaływaniu na zapylenie wtórne. W tym celu stosowane są dodatkowe nasadzenia drzew,

hydroobsiew, a także powłoka pyłochronna - mówi dyrektor Kopalni Lafarge, Mariusz Adamek. - Poza tym wprowadziliśmy kluczowy dla problemu za-



bieg ograniczenia produkcji na zakładzie przeróbczym. Ma on na celu redukcję hałasu w porze nocnej, gdzie jesteście zobligowani do osiągnięcia 40 decybeli. Dlatego po głębokich analizach i symulacjach postanowiliśmy wyjść lokalnej społeczności naprzeciw kosztem naszych wolumenów produkcji na trzeciej zmianie i tymczasowo ją ograniczyliśmy, a docelowo chcemy nawet wyeliminować - dodaje. - Oczywiście staramy się skompensować ten wolumen produkcji poprzez zwiększoną wydajność na zmianie pierwszej i drugiej. Ale i tu będą wprowadzone nowe rozwiązania ograniczające jej uciążliwość - zapowiada.

W planach firmy Lafarge jest zdecydowane ograniczenie emisji hałasu. - Na wszystkich urządzeniach stacjonarnych zostaną wymienione sygnały dźwiękowej ostrzegające o rozruchu ciągu technologicznego. Oznacza to, że zamiast głośnego ciągłego dźwięku będzie tak zwany „biały szum” - mówi dyrektor Kopalni Lafarge, Mariusz Adamek. - Wymienimy też na wszystkich maszynach mobilnych sygnały cofania. Będą zamontowane takie, które zmieniają swoje natężenie dostosowując się do natężenia dźwięku otoczenia w jakim znajduje się maszyna i będzie to również tzw. „biały szum”. Poza tym zmienimy geometrię wewnętrzną kosza pośredniego poprzez zamontowanie podwójnych ścian wypełnionych materiałem tłumiącym - zapowiada. - Kolejną zmianą będzie obudowanie kosza pośredniego ze wszystkich stron wraz z dachem płytą akustyczną o grubości 150 - 200 mm. Zabudujemy także zsuwnię podającą materiał do wagonu - wylicza.

Zarząd firmy Lafarge zapowiada, że to początek długofalowego procesu naprawczego. - To jest coś, nad czym

będziemy chcieli czuć przez następne lata - mówi dyrektor Kopalni Lafarge, Mariusz Adamek. - Chcielibyśmy, żeby w naszą wizytówkę jako firmy Lafarge był wpisany „przyjaciół środowiska”. Zależy nam, aby żyć w dobrej symbiozie z sąsiadami, na bieżąco komunikować się z nimi i pomagać sobie nawzajem. Uwagi społeczności lokalnej są dla nas bardzo istotne, bo dzięki nim możemy z roku na rok poprawiać



i udoskonalać ekologiczną stronę produkcji - podsumowuje. Wprowadzany plan działań naprawczych w kopalni Lafarge ma na celu poprawę warunków życia mieszkańców

i zmniejszenie do minimum oddziaływania na środowisko. - Po zapoznaniu się ze zmianami jakie zaszły w zakładzie, jestem przekonana, że mieszkańcy zdecydowanie odczuwają je na plus - mówi Renata Połowska, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Sitkówka-Nowiny. - Wierzę, że firma wraz z samorozwojem będzie także inwestowała w technologie chroniące tutejszych mieszkańców przed niedogodnościami życia w pobliżu kopalni - dodaje.



W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Kopalni Lafarge na czele z dyrektorem Mariuszem Adamekiem, zastępcą wójta gminy Sitkówka-Nowiny Łukasz

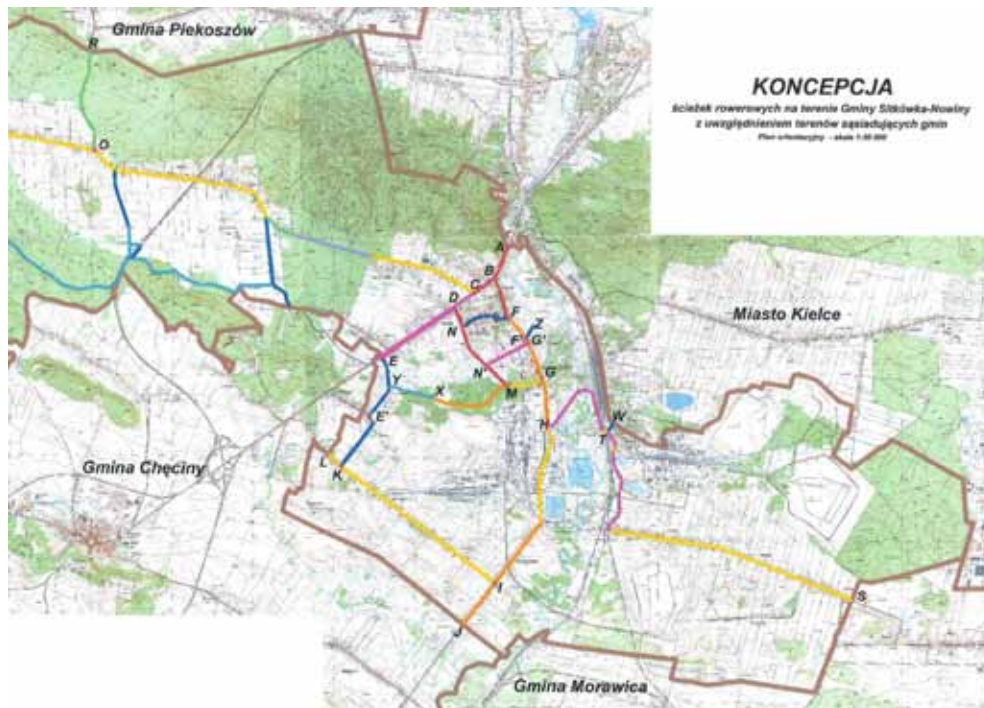
Barwinek, Renata Połowska - wiceprzewodnicząca Rady Gminy Sitkówka-Nowiny, Michał Kurtek - przewodniczący komisji Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomości, Władysław Zapała - sołtys Woli Murowanej oraz mieszkańcy Woli Murowanej i przysiółka Sołtysy. - Dzisiejsze spotkanie zostało zwołane z inicjatywy wójta gminy Sebastiana Nowackiewicza oraz firmy Lafarge - poinformował obecny na spotkaniu zastępca wójta, Łukasz Barwinek. - Jesteśmy w stałym kontakcie z firmą Lafarge. Na spotkaniu, które odbyło się w miesiącu grudniu w remizie w Woli Murowanej padła propozycja zorganizowania spotkania w kopalni. Teraz możemy zobaczyć urządzenia, które zostały zainstalowane na zakładzie przeróbczym w celu ograniczenia zapylenia i hałasu. Cieszę się, że firma inwestuje w nowoczesne rozwiązania. Na chwilę obecną można stwierdzić, że sytuacja zdecydowanie poprawiła się. Wierzymy, że wspólne działania przyniosą oczekiwane efekty - zapowiedział.

Agnieszka Olech

Szlak rowerowy zostanie rozbudowany

Wszystko wskazuje na to, że na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny już niebawem rozwinie się sieć szlaków rowerowych. Z inicjatywy Gminy Sitkówka – Nowiny oraz Nadleśnictwa Kielce już powstała koncepcja przebiegu nowego szlaku rowerowego na terenie naszej gminy. Uwzględniono w niej także punkt tak zwanej „zielonej infrastruktury”.

Celem potencjalnego projektu jest ograniczenie szkodliwego oddziaływania na gatunki i siedliska chronione oraz właściwie ukierunkowanie ruchu turystycznego, który



przebiegałby w pobliżu miejsc wartych odwiedzenia. Miałyby temu służyć między innymi modernizacja małej infrastruktury, która zabezpieczałaby obszary chronione przed nadmiernym i niekontrolowanym użytkowaniem przez rowerzystów.

Na trasie nowego szlaku znalazłoby się wiele punktów turystycznych, takich jak: Kamieniołom Szewce, pomnik poległych w 1939 roku w Zgórsku oraz pomnik poległych w walkach w 1944 roku w Szewcach. - Planowane zmiany są uzasadnione zarówno z punktu widzenia właściwego ukierunkowania ruchu turystycznego, ponieważ rowerzyści pokonując trasę mogliby odwiedzić ciekawe miejsca naszej gminy, a także z punktu widzenia ochrony obszarów leśnych – mówi Sebastian Nowackiewicz, wójt Gminy Sitkówka – Nowiny. – Pracujemy nad tym, aby stworzyć taką ścieżkę rowerową, która umożliwi miłe spędzenie czasu na świeżym powietrzu. Już odbyło się spotkanie w Nadleśnictwie, na którym wspólnie omówiliśmy wstępnie koncepcje – dodaje.

P o m y ś l o d a w c y proponują dodanie punktu tak zwanej małej infrastruktury w pobliżu leśniczówki w Szewcach. Punkt ten umożliwi zaparkowanie samochodu i dalszą podróż rowerem, a także zapewni możliwość schronienia się w trasie w przypadku złych warunków atmosferycznych.

Agnieszka Olech

Będzie nowe boisko w Kowali

Gmina Sitkówka – Nowiny wybuduje nowe boisko w Kowali. Na ten cel władze gminy chcą pozyskać dofinansowanie zewnętrzne. Gmina już wystąpiła z wnioskiem do Ministerstwa Sportu i Turystyki o dofinansowanie budowy obiektu sportowego w ramach Programu Rozwoju Regionalnej Infrastruktury Sportowej.

Planowana inwestycja obejmie budowę boiska wielofunkcyjnego na terenie Szkoły Podstawowej w miejscowości Kowala. Będzie ono przeznaczone do siatkówki i koszykówki. Na nowoczesnej, utwardzonej powierzchni tartanowej zostaną zamontowane urządzenia sportowe, jak kosze, czy słupki do siatkówki. Wokół boiska staną piłkochwyty, ławki i kosze na śmieci. Obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. - Boisko pomimo, że włączone w infrastrukturę przyszkolną, będzie dostępne nie tylko dla uczniów, ale także dla mieszkańców i turystów. Mamy nadzieję, że ten nowoczesny obiekt sportowy zachęci wszystkich do aktywnego spędzania czasu i uprawiania sportu – mówi Sebastian Nowackiewicz, wójt Gminy Sitkówka – Nowiny. – Jestem także przekonany, że lekcje w-fu na świeżym powietrzu zyskają na atrakcyjności – zapewnia.

Całkowity szacowany koszt inwestycji opiewa na kwotę blisko 220 tys. zł. Władze gminy postanowiły wystąpić do Ministerstwa Sportu o refundację inwestycji. – Początkowo, wpisane w ubiegłym roku do budżetu gminy boisko miało być wybudowane ze środków własnych. Postanowiliśmy to zmienić i zwrócić się z wnioskiem do Ministerstwa Sportu o refundację inwestycji. Pojawiła się okazja pozyskania na ten cel środków zewnętrznych i zrobimy wszystko, aby ją wykorzystać – zapewnia wójt Nowackiewicz.

Jak zapowiedziały władze samorządowe, Gmina Sitkówka-Nowiny będzie ubiegać się o możliwie najwyższą refundację budowy obiektu sportowego w Kowali z Ministerstwa Sportu. – W ramach Programu Rozwoju Regionalnej Infrastruktury Sportowej możemy ubiegać się o zwrot 1/3 zainwestowanych środków własnych. Tyle też będziemy chcieli pozyskać – podkreśla wójt Nowackiewicz. Rozpoczęcie plac zaplanowany na lipiec bieżącego roku.

Agnieszka Olech

Rekordowa frekwencja na zebraniu w Bolechowicach



19 maja, w Szkole Podstawowej w Bolechowicach zebrali się mieszkańcy tej miejscowości, aby wybrać swojego sołtysa i Radę Sołecką na najbliższe cztery lata. W związku z wysoką frekwencją i stwierdzeniem quorum wybory odbyły się w pierwszym terminie. Zwycięzcą okazał się Zbigniew Jantura.

Na zebraniu w Bolechowicach przybyło 116 osób. takiej frekwencji nie było już dawno. – Jestem dumny z mieszkańców Bolechowic, bo widać, że dojrzeli do demokracji i chcą wspólnie z samorządem działać i wspólnie wypracować plan rozwoju tej miejscowości na przyszłość – podkreślał obecny podczas spotkania Zenon Janus, Wicestarosta Powiatu Kieleckiego, który jest również mieszkańcem Bolechowic. – Jestem przekonany, że teraz nikt nie powie „wybraliście sobie sołtysa”, bo wybraliśmy go wspólnie. Teraz mieszkańcy wspólnie z samorządem gminnym i powiatowym będą szukać najlepszych kierunków rozwoju. Jestem przekonany, że ta współpraca zaowocuje w przyszłości – dodał.

Podobnego zdania był wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz, który wraz z zastępcą wójta Łukaszem Barwinkiem omówili sprawy bieżące nie tylko miejscowości Bolechowice, ale też całej gminy. długo też odpowiadali na wszystkie pytania mieszkańców.

Do pełnienia funkcji sołtysa miejscowości Bolechowice zgłoszono trzy kandydatury: Łukasz Kasprzyk, Zbigniew Jantura oraz Artur Niewygoda. Mieszkańcy w tajnym głosowaniu zdecydowali, że sołtysiem zostanie Zbigniew Jantura, który zdobył 44 głosy poparcia. Warto zaznaczyć, że



Zbigniew Jantura funkcję sołtysa będzie pełnił już po raz trzeci z rzędu. – Dziękuję za zaufanie, jakim mnie Państwo obdarzyliście. Postaram się spełnić wasze oczekiwania i godnie was reprezentować, tak jak to robiłem do tej pory – powiedział Zbigniew Jantura tuż po ogłoszeniu wyników. Pan Zbigniew ma 63 lata i jest emerytem. Jak sam podkreśla,



sołtysiem nie jest łatwo być, bo nie da się spełnić oczekiwań wszystkich. – Przez te wszystkie lata dokładałem wszelkich starań, żeby nasza miejscowość rozwijała się. Widać ludzie to docenili. Daje to z całą pewnością motywację do kolejnych działań – zapewnił nowy – stary sołtys, Zbigniew Jantura.

Podczas spotkania w tajnym głosowaniu mieszkańcy wybrali również skład osobowy Rady Sołeckiej Sołectwa Bolechowice. I tak, w jej skład weszli: Eugenia Lange, Andrzej Kowalczyk, Monika Domańska-Mucha, Helena Kurtek, Jerzy Brychner, Górecka Elżbieta oraz Artur Niewygoda.

Agnieszka Olech

Wyrównana walka o stanowisko sołtysa w Kowali

Niespotykana sytuacja miała miejsce podczas wyborów sołtysa Sołectwa Kowala. O to stanowisko ubiegało się dwoje kandydatów, którzy w pierwszej turze zdobyli taką samą liczbę głosów. Zgodnie ze statutem Sołectwa Kowala głosowanie odbyło się po raz drugi i również było tajne. Drugą turę wygrała pełniąca funkcję sołtysa od 2007 roku Renata Pośłowska. Jej kontrkandydat przegrał zaledwie sześcioma głosami.

Wybory sołtysa Sołectwa Kowala odbyły się w drugim terminie w związku z brakiem kworum. W drugim terminie, który ustawowo odbywa się tego samego dnia na sołtysa zgłoszono trzy kandydatury: Renatę Pośłowską, Janusza Szymkiewicza oraz Agnieszkę Krzyszkowską, która nie wyraziła zgody na startowanie w wyborach. W efekcie końcowym mieszkańcy mogli oddawać swoje głosy w tajnym głosowaniu na Renatę Pośłowską i Janusza Szymkiewicza. Po raz pierwszy w historii, po podliczeniu głosów okazało się, że kontrkandydaci zdobyli taką samą liczbę głosów. W związku z tym, musiały odbyć się druga tura wyborów. Zgodnie ze statutem Sołectwa Kowala mieszkańcy musieli głosować w drugiej turze w tajnym głosowaniu. W trakcie przygotowywania kart do drugiej tury głosowania



uczycy się bardzo dobrze. – Fantastyczne mamy dzieciaki. Zrobimy wszystko, aby stworzyć im jak najlepsze warunki do nauki począwszy od przedszkoli, a skończywszy na gimnazjum. Mamy doskonałych nauczycieli. Chcemy wykorzystać ich wiedzę i doświadczenie maksymalnie tak, aby zapewnić naszym dzieciom i naszej młodzieży jak najlepszy start w dalszej nauce – zapewnił wójt Sebastian Nowackiewicz.

W między czasie mieszkańcy oddali swoje głosy na sołtysa w drugiej turze, a po ich podliczeniu przez komisję skrutacyjną okazało się, że zwyciężyła Renata Pośłowska. Pokonała ona Janusza Szymkiewicza sześcioma głosami. – Bardzo się cieszę, że mieszkańcy po raz kolejny obdarzyli mnie zaufaniem i wybrali na sołtysa Kowali – mówiła tuż po ogłoszeniu wyników Renata Pośłowska, która od dwóch kadencji pełni także funkcję radnej tej miejscowości. – Wybranie mnie również na sołtysa, to także oszczędność, bo pobieram jedną dietę za posiedzenia Sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny – poinformowała Renata Pośłowska. – Od lat staram się służyć ludziom i pomagać najlepiej jak potrafię. Jeśli się na czymś nie znam, to staram się skontaktować mieszkańców ze specjalistami, którzy mogą im pomóc w rozwiązaniu konkretnego problemu. Cieszy mnie również fakt, że mieszkańcy tak licznie przybyli na dzisiejsze zebranie. Cztery lata temu było ich o połowę mniej. To znaczy, że ludzie dojrzewają do demokracji i chcą wspólnie budować przyszłość naszej gminy – podkreśliła nowo wybrana sołtys, Renata Pośłowska.

Podczas spotkania mieszkańcy wybrali także w tajnym głosowaniu skład Rady Sołectkiej, do której weszli: Barbara Kowalska, Krzysztof Kubicki, Ryszard Bedla, Małgorzata Adach, Renata Michalska, Bogdan Barwinek oraz Janusz Szymkiewicz.

Warto podkreślić, że na 953 uprawnionych do głosowania swój głos oddały 123 osoby.

Agnieszka Olech



wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz przybliżył plany rozwoju gminy Sitkówka-Nowiny, a także wraz z pracownikami odpowiadał na pytania mieszkańców. Niektórzy z nich w przerwie podchodzili osobiście dyskutować o nurtujących ich problemach. Obserwując poważnie dyskutujących dorosłych, głos najmłodszego pokolenia mieszkańców Kowali postanowiła również zabrać sześciolatnia Ola, która sama podeszła do wójta Sebastiana Nowackiewicza oraz sekretarz gminy Izabeli Dziewięckiej i poruszyła tematy wczesnoszkolne. Jak się dowiedzieliśmy od Oli, która uczęszcza do pierwszej klasy, w Szkole Podstawowej w Kowali najbardziej podobają jej się zajęcia sportowe. Mała Ola wychwalała swoje nauczycielki i stwierdziła, że szkoła jej się bardzo podoba, a ona sama

Ewa Fudali – najlepszy sołtys w kraju za 2009 rok ponownie sołtysem Szewce-Zawada

Ewa Fudali – wybrana w 2010 roku najlepszym „Sołtysem Roku 2009” w kraju została ponownie wybrana przez mieszkańców na swojego sołtysa. Wygrała zdecydowaną większością głosów.



Na zebranie przyszło 135 osób z 619 uprawnionych do głosowania. Wybory co prawda odbyły się w drugim terminie, ale zainteresowanie było ogromne. – Pamiętam, kiedy na wybory sołtysa przychodziła garstka ludzi. Ogromnie się cieszę, że społeczeństwo chce się angażować w sprawy swoich miejscowości i chce mieć bezpośredni wpływ na to, kto będzie ich reprezentował. Widać, że dorosiliśmy do demokracji. My, jako Urząd Gminy jesteśmy bardzo otwarci i chcemy służyć głosom mieszkańców, chcemy z nimi ściśle współpracować, bo to przecież dla nich pracujemy – podkreśla wójt Sebastian Nowackiewicz.

Na sołtysa sołectwa Szewce-Zawada zgłoszono dwie kandydatury. O głosy walczyły panie: Ewa Fudali i Bożena Karwas. Głosowanie odbyło się w trybie tajnym i jak się okazało, bezapelacyjnie zdecydowaną większością głosów wygrała Ewa Fudali, która funkcję sołtysa sołectwa Szewce-Zawada będzie sprawować już piątą kadencję. – Sołtysem jestem tutaj od szesnastu lat. Ogromnie się cieszę, że mieszkańcy po raz piąty obdarzyli mnie zaufaniem. Postaram się nikogo nie zawieść – mówiła tuż po ogłoszeniu wyników.

Warto zaznaczyć, że na 135 głosów pani Ewa zdobyła poparcie aż 101 osób. Na jej kontrkandydatkę oddano 30 głosów. 4 głosy były nieważne.

Należy przypomnieć, że sołtys Ewa Fudali w roku 2010 odebrała Senacie nagrodę w VIII edycji Konkursu „Sołtys Roku” zorganizowanym przez „Gazetę Sołecką” i Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów. Tytułem „Sołtysa Roku 2009” uhonorowano wtedy 12 osób. W gronie najbardziej aktywnych włodarzy znalazła się Ewa Fudali, sołtys miejscowości Szewce-Zawada.

Jak podkreśla Ewa Fudali do jej największych osiągnięć



można zaliczyć skanalizowanie sołectwa, oświetlenie dróg oraz zorganizowanie i sfinansowanie punktu przedszkolnego dla najmłodszych mieszkańców sołectwa i uratowanie świetlicy, w której prężnie działa Koło Gospodyń Wiejskich i zespół ludowy. – Nasza wieś kwitnie, ale dużo jest jeszcze do zrobienia – mówi Ewa Fudali. Poza bieżącymi sprawami jak gazyfikacja wsi, czy modernizacja oświetlenia będą chciała skupić się teraz na zagospodarowaniu Góry Ołowianka. Tam są piękne tereny, które można wyeksponować – zaznacza sołtys Ewa Fudali.

Korzystając z obecności władz gminy Sitkówka-Nowiny podczas spotkania mieszkańcy poruszyli szereg istotnych spraw. Wójt Sebastian Nowackiewicz szeroko mówił o powstającej strategii gminy Sitkówka-Nowiny. – Gmina Sitkówka-Nowiny przystąpiła do podsumowujących prac nad dokumentem pod nazwą „Strategia Rozwoju Gminy Sitkówka-Nowiny do roku 2025”. Na najbliższe kilka lat będzie to najważniejszy dokument planistyczny Gminy, wyznaczający kierunki rozwoju oraz cele jakie chcemy osiągnąć. Dokument ten pozwoli na identyfikację zarówno mocnych jak i słabych stron, a co za tym idzie



szans i zagrożeń rozwoju Gminy. W związku z tym gorąco zachęcam wszystkich do wzięcia udziału w tworzeniu tej strategii za pomocą ankiety, którą wystarczy anonimowo wypełnić i dostarczyć do Urzędu Gminy. wszelkie sugestie i uwagi będziemy szczegółowo rozważać. Chcemy, żeby wszyscy mieszkańcy mieli bezpośredni wkład w planowanie przyszłości naszej gminy – podkreślał wójt Sebastian Nowackiewicz.

Agnieszka Olech

Sołtys z 32-letnim stażem ponownie wygrał wybory ... jednym głosem



W Woli Murowanej po 32 latach sprawowania funkcji sołtysa Władysław Zapała zwyciężył po raz kolejny, pokonując swojego kontrkandydata Emila Gołucha zaledwie jednym głosem.

Wybory w Woli Murowanej rozpoczęły się punktualnie o godzinie 17:00. I Chociaż ludzi było dużo więcej niż w latach poprzednich, to niestety, w pierwszym terminie nie uzyskano quorum, stąd zaszła potrzeba odłożenia głosowania do drugiego terminu, który wyznaczony został na kilkadziesiąt minut później.

W trakcie oczekiwania na głosowanie, wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz, zapoznał zebranych z bieżącymi sprawami nie tylko ich miejscowości, ale także całej gminy. – Jesteśmy na etapie zmian. Należy jednak pamiętać, że z dnia na dzień nie jesteśmy w stanie zmienić wielu rzeczy – mówił wójt Sebastian Nowackiewicz. – Zmiany będą przeprowadzane etapami. Zrobimy wszystko, aby mieszkańcom naszej gminy żyło się coraz lepiej – podkreślał wójt Nowackiewicz. – Obecnie jesteśmy na etapie sięgania po środki unijne na różnego rodzaju inwestycje. Piszemy projekty wstępne i aplikujemy. Chcemy gospodarzyć gminnymi pieniędzmi właściwie i szukać jak najlepszych rozwiązań – zaznaczył wójt.

W dyskusji na temat rozwoju Woli Murowanej oraz całej gminy chętnie wzięli udział mieszkańcy, którzy tego dnia do remizy przybyli, aby wybrać swojego sołtysa. Jak podkreślano, mieszkańcy chcieliby, żeby na tym terenie



powstał plac zabaw. – Niestety, gmina nie ma gruntów położonych w najbardziej newralgicznym dla wszystkich miejscu, czyli w sercu miejscowości. Gdyby jednak ktoś z Państwa chciał zamienić działki lub może sprzedać na rzecz gminy, to bardzo prosimy o zgłaszanie. Chcielibyśmy, żeby ten plac zabaw powstał tutaj – zapewnił wójt Sebastian Nowackiewicz. Kolejnym poruszoną ważnym tematem była przebudowa dróg czy budowa oświetlenia.

Po upływie kilkadziesiąt minut, można było przeprowadzić wybory sołtysa. Zgłoszono dwóch kandydatów: Władysława Zapała i Emila Gołucha. Mieszkańcy



głosowali w trybie tajnym. Warto zaznaczyć, że na 342 osoby uprawnione do głosowania swój głos oddało 85 osób obecnych na sali osób, z czego oddano 79 głosów ważny i 6 nieważnych.

Jak się okazało po podliczeniu głosów, w taj-



nym głosowaniu zwyciężył dosłownie jednym głosem Władysław Zapała, który funkcję sołtysa sprawuje od 32 lat. nowy-stary sołtys podziękował mieszkańcom za oddane głosy i zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby Wola Murowana rozwijała się. – Podobnie jak przez ostatnie 32 lata – zaznaczył Władysław Gołuch, który żartował, że sołtysiem w Woli Murowanej chyba będzie już dożywotnio. – Jestem społecznikiem od lat. już w wieku 13 lat w czynie społecznym nosiłem słupy na stację kolejową. I tak właśnie zaczęła się potrzeba zrobienia czegoś dla tej wsi – wspominał 74-letni Pan Władysław, który już jest na emeryturze. – Praca społeczna zawsze była istotna w moim życiu. Pamiętam jak w czynie społecznym zakładaliśmy kanalizację, budowaliśmy drogi, czy podłączaliśmy telefon, czy remizę – wymienia nowy sołtys Woli Murowanej, Pan Władysław, który przyznaje, że bycie sołtysiem nie jest wcale taką prostą sprawą. – Nie zawsze da się wszystkim dogodzić. Zawsze znajdzie się ktoś, kto ma odmienne zdanie lub chce inaczej. Trzeba jednak rozmawiać z ludźmi i szukać złotego środka na rozwiązanie problemów – dodaje. Warto też przypomnieć, że Władysław Zapała przez 20 lat pełnił funkcję Prezesa OSP w Woli Murowanej, a na swoim koncie ma wiele odznaczeń, wyróżnień i medali, w tym najwyższe odznaczenia strażackie.

Agnieszka Olech

Dom, Ojczyzna Moja

Pod takim hasłem, 22 maja, w Klubie Miniaturka w Nowinach odbył się ósmy już wieczór poezji. Nasi rodzimi poeci raczyli nas poezją patriotyczną, a także wierszami z okazji „Dnia Matki”. Wszystkie utwory były autorskie.



Skowerskiego oraz Renaty Pośłowskiej, z której to inicjatywy wieczorki poetyckie w Nowinach odbywają się już od ośmiu lat.

W drugiej części spotkania wysłuchano poezji z okazji Dnia Matki. Nasi rodzimi poeci również zaprezentowali



Niezwykle podniosłe, wzruszająco i poetycko było w piątkowy wieczór w Klubie Miniaturka w Nowinach. Wszystko za sprawą naszych rodzimych poetów, którzy już po raz ósmy spotkali się, aby zaprezentować swoją poezję.

swoje wiersze. Można też było wysłuchać mini koncertu w wykonaniu Renaty Pośłowskiej, której akompaniował niezwykle utalentowany Tomasz Kiniorski, uczeń gimnazjum w Tumlinie.



Pod wrażeniem spotkania byli zaproszeni goście. - Mamy wspaniałych poetów – przyznał wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz. – Musimy się nimi chwalić i promować ich. Aby to robić przeznaczylimy specjalnie dla nich jedną stronę w naszej lokalnej gazecie „Głos Nowin”. Zachęcamy wszystkich poetów z terenu gminy, nawet tych, o których jeszcze nie wiemy, do przysyłania wierszy – zachęcał wójt Nowackiewicz. – Niezwykle wzruszające spotkanie. Warto oddać się poezji i oderwać chociaż na chwilę od dnia codziennego i codziennych problemów – przekonywał Zenon Janus, wicestarosta Powiatu Kieleckiego. Wśród zaproszonych gości była także radna Powiatu Kieleckiego Bogumiła Kowalczyk, radni Rady Gminy Sitkówka-Nowiny, sołtysi, dyrekcja GOK „Perła” w Nowinach oraz mieszkańcy. Organizatorami spotkania były: wiceprzewodnicząca Rady Gminy Sitkówka-Nowiny, Renata Pośłowska oraz Jolanta Pyk z Klubu Miniaturka w Nowinach.

Tegoroczne spotkanie odbyło się pod hasłem „Dom, Ojczyzna Moja”. Znani i cenieni lokalni poeci zaprezentowali swoje najpiękniejsze utwory. Można było posłuchać Danuty Kilakiewicz, Ireny Kostrzewskiej, Lidii Jędrochy, Henryka

Agnieszka Olech

IX Przegląd Pieśni Maryjnych w Nowinach

Osiemnastu wykonawców z sześciu gmin wzięło udział w IX Wojewódzkim Przeglądzie Pieśni Maryjnych, który odbył się 24 maja w Kościele Parafialnym pw. Chrystusa Odkupiciela w Nowinach.



Był to już IX Przegląd Pieśni Maryjnych, który w poprzednich latach miał formułę konkursu. Wystąpiło dzisiaj 18 podmiotów, a wśród nich chóry, zespoły ludowe oraz wokaliści soliści. Myślę, że mogliśmy zobaczyć ciekawy



przekrój artystyczny. Cieszymy się bardzo, że tak chętnie do nas przyjeżdżają – podkreślał Jacek Kania, dyrektor GOK „Perła” w Nowinach.

Maj to miesiąc, w którym w szczególny sposób wierni dają wyraz wdzięczności Najświętszej Maryi Pannie za wysłuchane modlitwy, prosząc Ją jednocześnie o łaski. W Kościele Parafialnym pw. Chrystusa Odkupiciela w Nowinach Przegląd Pieśni Maryjnych na stałe już wpisał się w kalendarz najważniejszych wydarzeń. - Przegląd Pieśni Maryjnych to bardzo ważne wydarzenie. Przede wszystkim chcieliśmy uczcić Matkę Bożą, bo maj to taki szczególny miesiąc, w którym tak lubimy śpiewać. Poza tym, przyjeżdżają do nas zespoły z całego powiatu, co daje również okazję do integracji. – zaznaczył ks. kanonik Józef Kubicza, proboszcz parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Nowinach, który dodał, że kto śpiewa ten dwa razy się modli.

Pod wrażeniem występujących artystów oraz ich

talentów byli zaproszeni goście. Wszystkie występy oceniam bardzo wysoko – powiedział tuż po zakończonym przeglądzie wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz. – W tym roku odwiedziło nas znacznie więcej zespołów i solistów niż w zeszłym roku. Byliśmy zaskoc-



zeni aż tak dużym zainteresowaniem. Świadczy to o tym, że ludzie chcą do nas przyjeżdżać, że dobrze się tu czują. Dzisiejszy koncert był wspaniałą ucztą duchową – podkreślał wójt.



Na zakończenie IX Przeglądu Pieśni Maryjnych w Nowinach wszystkim wykonawcom wręczono pamiątkowe podziękowania, po których wspólnie odśpiewano pieśń „Chwalcie łąki umajone”.



Wierszem pisane

Zapraszamy do zapoznania się z wierszami naszych lokalnych twórców. Zachęcamy również wszystkich tych, którzy tworzą do podzielenia się ze swoją twórczością

z czytelnikami „Głosu Nowiny”. Wiersze prosimy wysłać na adres Redakcji.

DREWNIANY KRZYŻ

Dziewczyna idzie i płacze
Kłęką pod krzyżem drewnianym
Chce się pomodlić właśnie pod krzyżem
Że tęskni za ukochanym

On w świat wyjechał tam szukać chleba
Dlatego dziewczyna się smuci
Bo on jej przysięgł, kiedy wyjeżdżał
Że do niej na pewno wróci

Pod krzyż codziennie chodzi dziewczyna
Idąc pięknie kwiaty zrywa
Jest nieświadoma tego zupełnie
Że lat jej ciągle przybywa

Jej czerwony włosy szron biały pokrył
Dziewczyna się postarzała
Codziennie jednak pod krzyż chodziła
Kwiatami go ozdabiała

Ten krzyż drewniany daje jej spokój
Przy nim się nigdy nie smuci
Modli się przy nim bardzo żarliwie
Wierząc, że luby jej wróci

Ten krzyż drewniany tam w szczerym polu
Ramiona swe rozpościera
Idzie ku niemu niska staruszka
Laseczką się już podpiera

Tak jak codziennie idzie z kwiatami
Przy krzyżu kłęczący nieznany
Przykłęka obok patrzy mu w oczy
Poznaje to jej ukochany

Po tylu latach powrócił do niej
Patrząc na siebie od nowa
Łzy szczęścia płyną, po ich policzkach
Tu nie potrzebne są słowa

Kochany bierze luby za rękę
Widzi swą piękną dziewczynę
Czas się zatrzymał znowu są młodzi
Lecz trwało to tylko chwilę

To krzyż cud sprawił, że dwoje staruszków
Poczułi, że znowu są młodzi
Ale wiedzieli, że chwila odejścia
Z tej ziemi właśnie nadchodzi

Szeptali sobie słowa miłości
Kochany nigdy jej nie zostawił
Mówili słowa pełne radości
A krzyż w polu im błogosławił

Tam w szczerym polu krzyż sobie stoi
Przy krzyżu są dwie mogiły
Piękna dziewczyna z naręczem kwiatów
A obok leży jej miły
W jesieni życia są wreszcie razem
To krzyż ich razem, połączył
Teraz oboje są już szczęśliwi
Nigdy ich nikt nie rozłączy

Irena Kostrzewska

WIOSENNY ŚWIT

Nowy dzionek się budzi
Tak cicho, spokojnie,
Nieme jeszcze są drzewa,
Nieme trawy, zboża.
Na wschodnim horyzoncie
Lśni różowa zorza

A wokół tak cicho,
Tak bardzo dostojnie,
Że własny oddech słychać
I myśli niepokorne,
Drzewa sobie drzemią
I nawet nie szumią
I trawa śpi spokojnie
Posrebrzana rosą

Na ciemnym jeszcze niebie
Lśnią gwiazdeczki małe
A na zachodnim krańcu
Księżyc, rogalik.

Gdzieś tam w górze wysoko
Skowroneczek śpiewa
Ja trochę mu zazdroścuję
Bo jest bliżej nieba.

I nagle wschodzi słońko
Ogromne, czerwone
I nawet się ziemia budzi
I drzewa zdziwione.

I znika zaraz z trawy
Ten tim posrebrzany,
Gdy go słońko dotknie
Promykami swymi.

Drzewa się słońku kłaniają
I trawa i zbóż łany zielone
Falują w pokłonie

A bociek pewnie kroczy
Wokół lustra stawu
Pewnie chciałby śniadanie,
Więc nie patrzy na nic

Już dokoła słychać
Śpiewanie i trele
A wystraszony zając przykucnął
Pod zieleń

Gdy na te cuda patrzę
Swym oczom nie wierzę.
- Ja chyba jestem w raju,
Czy to sen być może?
Więc chyba jestem w raju
W sny nie wierzę

Boże!

R. Posłowska

POCIĄG MOJEGO ŻYCIA

Pociąg mojego życia prędko jeździ
Lecz na stacjach staje
Zwykle jeden ktoś wysiada
Czasem kilka na raz

Wszyscy jadą rozmawiają
Rodzą się przyjaźnie
A tu nagle pociąg staje
Chodź daleko stacja

Ktoś zakończył swoją podróż
Choć chciał jechać dalej
Szef go wezwał do wysiadki
Nie ma odwołania
Coraz bliżej moja stacja
Ale jeszcze jadę, jeszcze nie ma
Powiedziane, że trzeba wysiadać
Przejdę jednak bliżej wyjścia, żeby
być gotową
Bo z bagażem, który wiozę, jest nie
komfortowo.

Henryka Brzoza

MIŁOŚĆ MAJ I BZY

Zakwita maj bzami
Ogrody się mienią kwiatami
My wśród kwiatów sami
Idziemy zakochani

Wpatrzeni w siebie
W miłość która rozkwita
Patrzysz na mnie ja na Ciebie
Miłość za serce nas chwytą

Nasze uczucie piękniejsze
Jak kwiat się rozwija
W szczęściu mamy nadzieję
Niech chwila ta nie przemija

Ta chwila by trwała wiecznie
Z oczu niechaj nie płyną łzy
W miłości jest życie bezpieczne
Kiedy jest maj i kwitną bzy

Henryk Skowerski

Maj 2013

Człowiek z historią

Przeżył niewolę w obozie koncentracyjnym, wojnę, stracił część rodziny, został bez niczego. Na przekór wszystkim przeciwnościom losu nie poddał się i dzisiaj pomaga innym. Niesamowitą historię swojego życia opowiedział nam Stanisław Markowicz ze Zgórska.

Stanisław Markowicz urodził się 10 maja 1936 roku. Kiedy rozpoczęła się II wojna światowa mieszkał ze swoją rodziną w Aleksandrowie koło Biłgoraja. – Przyszli Niemcy, palili pola i całe wioski, więc każdy wypuszczał zwierzęta i uciekał do lasu. Chowaliśmy się tam dwa dni, byliśmy strasznie głodni. Do jedzenia były tylko jagody i szczaw – wspomina. – Ale w końcu złapali nas i zaprowadzili do wielkiej stodoły, gdzie, jak się później dowiedzieliśmy, mieli nas spalić. Niektórzy próbowali uciekać, część została zastrzelona, nie wiem czy komuś udało się przeżyć tą próbę ucieczki... Stamtąd zabrali nas do więzienia w Zamościu. Trafiłem tam z mamą Marianną i siostrą Marysią. Spędziliśmy sześć dni na placu pod gołym niebem. Jeść dostawaliśmy raz dziennie, do tego był ogromny problem z wodą, o którą ludzie ciągle błagali. Pilnujący nas żandarmi wybierali z tłumu kolejne osoby do rozstrzelania. Ja to wszystko widziałem, ten jęk, pisk, jak tak można... Ustawiali po 10 osób, zabijali i wywozili, a potem kolejne 10 osób... Po tych okropnych sześciu dniach wywieźli nas transportem do Majdanka – ucina.

Pan Stanisław spędził w obozie koncentracyjnym cztery miesiące. – Była ze mną mama, siostra i dalsza rodzina. Po dojechaniu na miejsce kazali nam się rozebrać do naga i zaprowadzili do łaźni. Pamiętam, że bardzo wstydziłem się tej nagości. Wtedy jeszcze nie mieliśmy pojęcia o komorach gazowych... Zastanawiałem się, dlaczego część osób jest zaganiania korytarzem prosto. Oni szli koło nas i nie byli świadomi, że to ich ostanía droga, my wtedy też tego nie wiedzieliśmy – wspomina. – Do komór brali po sto osób, potem wywozili ciała i palili w wielkim dole. Śmierdziało strasznie... Ludzie się modlili, bo kto wierzył, temu było łatwiej mieć nadzieję, że jakoś to będzie, że wyjdzie z tego cało, że przeżyje. Po trzech miesiącach pobytu moja siostra zmarła u mamy na rękach. Miała tylko trzy lata... Widziałem jak płakała i piszczała z głodu... Tam ciągle było mało jedzenia, głód właściwie nas nie opuszczał. W końcu zabrali mnie do szpitalika. Było tam 1200 dzieci, z czego codziennie umierało 15 – 30 z nich. Dawali nam jakieś zastrzyki w rękę i tyłek, nie wiem co to było i w jakim celu. Pewnego dnia przyszła do mnie moja mama żeby się pożegnać, bo mieli ją wywieźć w głąb Niemiec. Rzuciłem się jej na szyję, płakałem i prosiłem żeby mnie nie zostawiała. Ona też płakała. Żandarm próbował nas rozdzielić, ale w końcu serce mu zmiękło. Przypuszczam, że sam był ojcem i dlatego ta scena go poruszyła. Pozwolił mi jechać z mamą. Jak wyszliśmy z Majdanka, zobaczyliśmy podstawione ogromne wagony. Na drogę dostawiliśmy okrągły chleb, każdy po jednym. Trzymaliśmy go w rękach jak największy skarb, jakie to było szczęście mieć tyle jedzenia... Dzisiaj ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, jaki to był dla nas majątek. Wsiadliśmy do wagonów i ruszyliśmy w drogę do Belleburg. Podróż trwała dwie doby. W tym czasie dostawaliśmy kaszę, zupy, jedliśmy nasz chleb. Na miejscu mama została zatrudniona u gospodarza, a ja wysłany do Niemieckiego szpitala, bo miałem na całym ciele strupy. Nie wiem co to było, ale moje ubranie od razu zostało spalone, a ja mogłem wrócić do mamy dopiero po wyzdrowieniu. Syn gospodarza służył w SS. To nie byli dobrzy ludzie, dlatego było nam tam bardzo ciężko. Bywało, że nie dostawaliśmy jedzenia przez dwa dni... Nikomu nie życzę poznania takiego głodu jakiego doznałem w czasie wojny. Do dzisiaj to we mnie siedzi, dlatego w domu zawsze muszę mieć zapas kaszy, mąki, olejów. To chyba już na zawsze zostanie

w mojej głowie - dodaje. – W Niemczech pracowałem razem z mamą, opiekowałem się królikami, doiłem krowy, stałem w kolejkach po tytoń. Tam przystąpiłem też do pierwszej komunii świętej, a mama wyszła ponownie za mąż. W 1945 roku przyszli po nas Polacy i Amerykanie i mogliśmy wrócić do kraju. Na miejscu okazało się jednak, że musimy uciekać, bo ojczym zapisał się do ORMO i do partii, a to nie spodobało się partyzantom. Zginąłby, gdybyśmy zostali. Dostaliśmy od sąsiada krowę i siano i przenieśliśmy się tu, do Chełmic. Ojczym miał twardą rękę, nie posłał mnie do szkoły, tylko musiałem od razu ciężko pracować. Swojego syna pewnie by posłał... Taka była wtedy mentalność ludzi. W końcu miałem dość i w wieku 15 lat uciekłem z domu. Zatrudniłem się w piekarni w Kielcach i pracowałem tam 6,5 roku. Dzięki temu nie musiałem iść do wojska, bo służbę odrobiłem piekąc chleb. Potem przeszedłem do piekarni do Chełcin, bo tam były lepsze pieniądze – opowiada.

W 1959 roku pan Stanisław poślubił panią Janinę, z którą doczekał syna i dwóch córek. – Miałem trochę zaoszczędzonych pieniędzy z czasów kawalerskich i dzięki nim w 1962 roku kupiłem działkę w Zgórsku i tu zacząłem gospodarzyć – wspomina. – Hodowlę rozpocząłem od kupna siedmiu kur. Trzymałem je w suterenie. Rok później było ich już około stu i zostałem dostawcą jaj do Chełcin. Z roku na rok biznes się rozkręcał, zbudowałem duże kurniki i trzymałem w nich 2,5 tysiąca kur. Potem hodowałem kurczaki i brojlery. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Wojewódzkiej Rady Narodowej przyznał mi nawet tytuł mistrza w zawodzie hodowca drobiu – dodaje.

W 1999 roku podczas bardzo emocjonalnej wizyty w Niemczech w mieście, w którym pan Stanisław pracował razem z matką, na skutek dramatycznych wspomnień dostał zawału serca. Uratowano go w niemieckim szpitalu. – To siedzi głęboko w człowieku i zostanie już do końca. Te lata głodu, strachu o życie własne i swoich bliskich, tego nie da się zapomnieć – wzdycha. – Lata wojny jednak wiele mnie nauczyły. Najważniejszą lekcją było to, że chleb trzeba szanować. Wtedy na wszystko trzeba było bardzo ciężko zapracować. Kiedyś, żeby mieć chleb, trzeba było zbierać zboże, wiązać snopki. Dzisiaj wystarczy pójść do sklepu i ten chleb tam po prostu jest. Tamte czasy nauczyły mnie też oszczędzania. Myślę, że dzięki temu tak wiele osiągnąłem w biznesie. Ale to była bardzo bolesna i ciężka do zniesienia lekcja... - podsumowuje.

Pan Stanisław cały czas jest bardzo aktywny. Działa w Związku Inwalidów Wojennych RP, Związku Byłych Więźniów Politycznych, Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych, a także w Stowarzyszeniu Więźniów. W 2010 roku otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. – To odznaczenie jest za moją pracę, za opiekę, jaką otoczyłem naszych byłych więźniów. Pomagałem im w codziennych sprawach, zwykłych ludzkich problemach. A spotykałem się z różnymi sytuacjami, nawet takimi, w których rodziny nie dbały o starszych ludzi, którzy przecież tak wiele w życiu przeszli. Zaniebawiali ich, a ja robiłem z tym porządek, załatwiałem też dla nich przeróżne sprawy urzędowe. Moja praca społeczna została doceniona i stąd te odznaczenia – opowiada skromnie.

Obecnie pan Stanisław jest miłośnikiem pszczoł, które z wielkim zaangażowaniem hoduje.

Wysłuchała: Agnieszka Olech

Urząd Gminy Sitkówka-Nowiny zaprasza do udziału w Gminnych Konkursach 2015

- „Piękna i Bezpieczna Zagroda - Przyjazna Środowisku”
- „Najpiękniejsze podwórko lub obejście w domkach jednorodzinnych”
- „Najpiękniejsze otoczenie bloku mieszkalnego”

Warunkiem udziału w konkursie jest zgłoszenie na odpowiednim druku uczestnictwa do Urzędu Gminy lub Sołtysa do 10 lipca 2015 roku.

Regulamin i druki zgłoszeń dostępne są w:

- Referat Infrastruktury, Inwestycji, Nieruchomości i Ochrony Środowiska (pok. 33; tel. 041 347-50-70 lub 347-50-77
- Sołtysi

Przewidziano bardzo atrakcyjne nagrody!

Ogłoszenie o pracę

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Nowinach ul. Parkowa 3 przyjmie do pracy na sezon grzewczy 2015/2016 palaczy c.o. z uprawnieniami (kurs palaczy c.o oraz aktualne świadectwo kwalifikacyjne).

Podania prosimy składać do dnia 10-09-2015 r. w siedzibie ZGKiM ul. Parkowa 3

Telefon kontaktowy: 41 346 51 59 lub 41366 73 42

Zostań ławnikiem

Do 30 czerwca 2015 roku można zgłaszać kandydatów na ławników Sądu Rejonowego w Kielcach. Nowi ławnicy będą pełnili swoje funkcje w kadencji 2016-2019.

Ławników sądowych wybiera Rada Gminy. Kandydatów na ławników mogą zgłaszać prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, z wyłączeniem partii politycznych, oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie gminy dokonującej wyboru.

Z terenu Gminy Sitkówka-Nowiny może być wybranych trzech ławników, w tym dwóch do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy.

Szczegółowa informacja oraz karty zgłoszeń kandydatów na ławników są dostępne w Urzędzie Gminy Sitkówka-Nowiny: w biurze Rady Gminy – pokój nr 20, w sekretariacie – pokój nr 27 oraz na stronie Gminy Sitkówka-Nowiny www.nowiny.com.pl

Zgłoszenia kandydatów należy składać w biurze Rady Gminy – pokój nr 20 lub w sekretariacie Urzędu Gminy Sitkówka-Nowiny – pokój nr 27 od poniedziałku do piątku w godzinach:

poniedziałek od godz. 8.00 do godz. 16.00,

wtorek – piątek od godz. 7.15 do godz. 15.15.

723 192 235 – to nr interwencyjny na policję

Jeżeli jesteście świadkami łamania prawa, możecie dzwonić pod nr telefonu 723 192 235. Nie przechodźcie obojętnie obok zjawiska chuligaństwa i wandalizmu. Szybka reakcja pozwoli na szybsze ustalenie sprawców.

Dzwoniąc pod ten numer można uzyskać bezpośrednią łączności z załogą radiowozu, szczególnie wtedy, gdy policjanci z Komisariatu Policji w Chęcinach, pod który należy Gmina Sitkówka-Nowiny, znajdują się w terenie.

Mistrz pokonany!

W Nowińskiej Lidze Futbolu imienia Michała Panasa rozegrano trzecią kolejkę. KCMB Nowiny wygrały z Płomieniem Niewachłów.

Dwa mecze szczególnie przykuły uwagę kibiców. W pierwszym drużyna FC Gniewce po bardzo zaciętym meczu pokonała Cannabinios z wynikiem 3 : 1. Ta rozgrywka dużo kosztowała podopiecznych Konrada Józwicka, ponieważ w drugiej już nie sprostali niżej notowanemu w tabeli Semabudowi, który wzmocnił się w ostatnich dniach zawodnikami drużyny Piekarni Kwiatkowski. Drugi mecz wieczoru obfitował w wiele bramek i spięć podbramkowych. Dla drużyny Płomienia, strzelali: Łukasz Wrona, Mateusz Wrona i Rafał Wrona oraz Mateusz Łukasiewicz. Dla zwycięskiej drużyny KCMB, która dysponuje w tym roku mocnym składem, po dwie bramki zdobyli: Paweł Markowicz i Bartłomiej Król, a jedną Szymon Chrabąszcz. Ostatecznie KCMB Nowiny pokonało mistrza sprzed roku, drużynę Płomienia Niewachłów, wynikiem 5 : 4. Po trzech kolejkach liderem tabeli został zespół MMW Szalunki, który zdobył komplet punktów. 11 maja, w poniedziałek zostanie rozegrana kolejna, 4 kolejka Nowińskiej Ligi Futbolu.

Wyniki, poniedziałek 4.05.2015 rok:

FC SRUTY – BESAM, 1 : 2

Arkadiusz Frankiewicz – Rafał Januchta X2

FC GNIEWCE – CANNABINIOS, 3 : 1

Mikołaj Jarosiński x2, Filip Jarosiński – Marcin Jarosiński

FC GNIEWCE – SEMABUD, 3 : 4

Filip Jarosiński x2, Paweł Banaś – Maciej Verlingieri x2, Adrian Wołczyk, Tomasz Adamczyk

BŁYSK JASTRZĘBIA –MMW SZALUNKI KIELCE, 1 : 2

Szymon Bartkiewicz – Bartosz Kuzincow x2
PŁOMIEŃ NIEWACHLÓW – KCMB NOWINY, 4 : 5
 Łukasz Wrona, Mateusz Wrona, Rafał Wrona, Mateusz Łukasiewicz – Paweł Markowicz x2, Bartłomiej Król x2, Szymon Chrabąszcz
KOSA NIEWACHLÓW – HYDROPNEUMATIC, 5 : 0
 walkower.

Tabela po 3 kolejkach

1. MMW SZALUNKI	3	9	24 - 2
2. FC GNIEWCE	3	6	9 - 6
3. KCMB NOWINY	2	6	15 - 4
4. CANNABINIOS	3	6	13 - 8
5. PŁOMIEŃ	3	6	17 - 8
6. BESAM	3	6	8 - 8
7. HYDROPNEUMATIC	2	3	6 - 3
8. BŁYSK JASTRZĘBIA	3	3	8 - 8
9. ELEKTRO COMPLEX	2	3	4 - 5
10. SEMABUD	4	3	7 - 30
11. KOSA	3	0	2 - 16
12. FC ŚRUTY	3	0	4 - 19

Michał Ziarnik

Trzecie miejsce w powiecie kieleckim!

Drużyna Gimnazjum Zespołu Szkół Ponadpodstawowych z Nowin zajęła zaszczytne trzecie miejsce w turnieju finałowym powiatu kieleckiego w piłce nożnej chłopców.

W pierwszym meczu nasza drużyna wysoko pokonała Gimnazjum w Tumlinie. Wynik wynosił 5 : 0, a bramki zapewniające zwycięstwo strzelili: Daniel Cyranowski – dwa razy, Bartłomiej Jaros i Mikołaj Nowiński.

W drugim meczu nasi zawodnicy wygrali z gimnazjalistami z Zagnańska z wynikiem 1 : 0, po bramce Tomasza Lasoty.

W trzecim, bardzo ważnym meczu, bo decydującym



o wyjściu z grupy z pierwszego miejsca, nasza drużyna zremisowała z Gimnazjum w Bielinach z wynikiem 0 : 0. Ostatecznie Gimnazjum z Nowin zajęło pierwsze miejsce w grupie B i w półfinale zmierzyło się z Gimnazjum z Łopuszna. Niestety ten mecz przegrało jedną bramką.

Rozgrywka o trzecie miejsce miała podwójną stawkę, ponieważ była to walka o brązowy medal w powiecie kieleckim i awans do finałów wojewódzkich. Młodzi zawodnicy z Nowin walczyli koncertowo i pokonali Gimnazjum z Bielin z wynikiem 3 : 0. Szczęśliwe gole strzelili: Tomasz Lasota, Daniel Cyranowski i Dawid Kasperek.

Pod koniec maja rozegrane zostaną finały, w których wystąpi osiem najlepszych drużyn z całego województwa świętokrzyskiego.

Ostateczna kolejność drużyn:

1. Łopuszno
2. Strawczyn
3. Nowiny
4. Bieliny
5. Zagnańsk,
6. Tumlin,
7. Wola Jachowa,
8. Łągów

Opracował: Michał Ziarnik

Nowińscy strażacy uczcili swoje święto

Reprezentacyjny przemarsz Ochotniczych Straży Pożarnych ulicami Nowin przy dźwiękach, uroczysta msza święta w intencji druhów strażaków i wręczenie im odznaczeń, a na zakończenie festyn rodzinny dla wszystkich – tak hucznie po raz pierwszy w historii obchodziliśmy Dzień Strażaka w gminie Sitkówka-Nowiny.

Uroczystości odbyły się 3 maja na stadionie sportowym w Nowinach. Dzień Strażaka połączony był z festynem rodzinnym.

Wydarzenie to rozpoczęło się reprezentacyjnym przemarszem członków jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Pochód wyruszył spod kościoła parafialnego w Nowinach i dotarł do Stadionu Sportowego. Tu ksiądz kanonik Józef Kubicza, proboszcz Parafii pod wezwaniem Chrystusa Odkupiciela w Nowinach odprawił uroczystą mszę w intencji naszych strażaków, podczas której modlono się o ich zdrowie i opatrzność Boską.

Po nabożeństwie Sebastian Nowaczekiewicz, wójt Gminy Sitkówka - Nowiny serdecznie powitał przybyłych gości. - Dziękuję wam i waszym rodzinom za to, że dzielnie znosicie trudy pracy strażaka. Cieszy mnie, że w tym roku, po raz pierwszy w historii, wszystkie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z naszej gminy obchodzą ten dzień wspólnie - podkreślał wójt Sebastian Nowaczekiewicz, składając jednocześnie życzenia druhom za rzetelną i sumienną pracę oraz włożony wkład w utrzymanie gotowości bojowej. Do życzeń dołączyli się zaproszeni goście, podkreślając jak



dobrze wyposażone i przeszkolone są jednostki z terenu gminy Sitkówka-Nowiny. Życzenia strażakom ochotnikom w dniu ich święta składali: Beata Oczkiewicz – Wiceminister Obrony Narodowej, Grzegorz Gałuszka – radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, dyrektor w Zespole Opieki Zdrowotnej w Busku – Zdroju oraz dziekan Kolegium Medycznego – Wydziału Nauk o Zdrowiu w Wyższej Szkole Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach, Zenon Janus - wicestarosta kielecki i wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Ochotniczych Straży Pożarnych, Jan Cedro - Przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach, Ryszard Barwinek - Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Kielcach, a także st. bryg. mgr inż. Robert Sabat Zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Kielcach oraz druh Ireneusz Żak - Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP.

Podczas uroczystości wyróżniających się swoją pracą druhów doceniono i wręczono im pamiątkowe odznaczenia wraz z podziękowaniami za pełną poświęcenia służbę strażacką.

I tak, Prezydium Zarządu Głównego Związku ochotniczych Straży pożarnych RP postanowiło uhonorować druha Aureliusza Zegadło najwyższym odznaczeniem strażackim, jakim jest Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza. Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP odznaczyło Złotym Medalem druha Marka Szymonka i Tomasza Bentkowskiego. Srebrny Medal otrzymali druhowie: Krzysztof Kubicki i Kamil Zawadzki. Brązowy Medal wręczono druhom: Marcinowi Rogiecie, Tomaszowi Krupie, Mariuszowi Kubickiemu, Kamelowi Kwiatek, Piotrowi Doleszakowi oraz Michałowi Zamkowskiemu.

Po wręczeniu odznaczeń nastąpiła prezentacja jednostek z terenu gminy Sitkówka-Nowiny. Zgromadzeni na trybunach goście mogli podziwiać wspaniałe prezentujących się druhów oraz sprzęt jakim dysponują. Wszystko pod dowódz-





Obchodom towarzyszył festyn rodzinny z mnóstwem atrakcji dla wszystkich mieszkańców gminy. Najmłodszy mogli bezpłatnie bawić się w wesołym miasteczku, obejrzeć pokaz dużych mydlanych baniek i balonowe ZOO. Były też liczne konkursy z nagrodami. Starszych uczestników bez wątpienia zainteresował pokaz możliwości specjalistycznego sprzętu ratowniczego. Rozcinanie samochodu zgromadziło prawdziwe tłumy. Oprócz tych wszystkich atrakcji nie zabrakło też czegoś dla ciała. Na wszystkich przybyłych czekała pyszna strażacka grochówka.

Święto strażackie połączone z festynem rodzinnym zgromadziło prawdziwe tłumy. Impreza zakończyła się zabawą taneczną dla wszystkich gości.

Agnieszka Olech

twem Komendanta Gminnego OSP Związku OSP RP w Gminie Sitkówka-Nowiny, druha Marcina Głogowskiego, który był dowódcą

XV Gminny Przegląd Teatrzyków Szkolnych

28 kwietnia, w Szkole Podstawowej w Nowinach odbył się XV Gminny Przegląd Teatrzyków Szkolnych. Organizatorem wydarzenia był Gminny Ośrodek Kultury „Perła” w Nowinach.



Przed publicznością wystąpiły cztery grupy teatralne, złożone z uczniów klas I – VI szkół podstawowych z terenu gminy Sitkówka – Nowiny. Występujących oceniało jury w składzie: Wójt gminy Sitkówka - Nowiny Sebastian Nowaczkiwicz, Dyrektor GOK „Perła” Jacek Kania oraz Irena Wawszczak pracownik WDK w Kielcach.

Podczas przerwy na naradę jury, wystąpił zespół taneczny „Styl” ze Szkoły Podstawowej w Nowinach pod kierunkiem pani Lidii Jędrocha.

Komisja wyłoniła zwycięzców w dwóch kategoriach wiekowych:

Klasy I – III

I miejsce - S.P. Nowiny tytuł spektaklu „Jarzębinka”, opiekunowie Iwona Sokołowska i Jadwiga Ochab

II miejsce - S.P. Bolechowice tytuł spektaklu „Zdrowie jest zawsze w modzie”, opiekunowie Anna Koprowska, Wioletta Telesiewicz, Anna Majchrzak

Klasy IV – VI

I miejsce - S.P. Kowala tytuł spektaklu „W przychodni”, opiekun Marzanna Krajewska

II miejsce - S.P. Nowiny tytuł spektaklu „Kopciuszek inaczej”, opiekunowie Małgorzata Adach, Robert Jedynek, Lidia Jędrocha

Ponadto przyznano wyróżnienia dla małych aktorów za Najlepszą Kreację Aktorską i w tej kategorii otrzymali:

miejsce Paulina Okła ze S.P. w Nowinach (Teatrzyk kl. I – III)

miejsce Zuzanna Litwin i Sandra Daleszak ze S.P. w Kowali (Teatrzyk kl. IV – VI)

miejsce Kinga Łodej ze S.P. w Nowinach (Teatrzyk kl. IV – VI)

Zwycięzcy otrzymali z rąk Wójta Sebastiana Nowaczkiwicza, Dyrektora GOK „Perła” Jacka Kania i Ireny Wawszczak z WDK Kielce, statuetki, medale oraz pamiątkowe dyplomy.

Jolanta Pyk

Remont świetlicy przy nowińskim kościele coraz bliżej końca

Już trzeci rok trwa remont świetlicy przy kościele pw. Chrystusa Odkupiciela w Nowinach. Bez pomocy ludzi dobrej woli i sponsorów zakończenie prac przeciągnie się o kolejne miesiące, a zapotrzebowanie na miejsce spotkań parafialnych rośnie.



Zakończenie prac remontowo – budowlanych zaplanowane jest na lipiec tego roku. – Chcemy zdążyć z remontem

przed Świątowymi Dniami Młodzieży, które rozpoczynają się już 26 lipca. Nasza parafia zobligowała się do ugoszczenia przyjezdnych młodych ludzi ze świata, dlatego świetlica jest nam niezbędna – ks. kanonik Józef Kubicza, proboszcz parafii pw. Chrystusa Odkupiciela w Nowinach. – Zrobiliśmy już bardzo dużo, teraz pozostały prace wykończeniowe. Bez pomocy parafian i sponsorów nie zdołalibyśmy wykonać tak wiele. Także serdecznie Bóg zapłać! – dodaje.

Remont świetlicy wymagał ogromnego nakładu pracy. – Trzeba było przenieść całą konstrukcję dachową na podpory metalowe. Zostały zalane fundamenty w środku, postawione ściany, zrobiliśmy również elektrykę i kanalizację – wylicza ksiądz Józef Kubicza. – Budynek jest otynkowany. Wykonano też belki drewniane, które obniżają strop. Także pomimo, że czas remontu długi, to przy nakładzie finansowym, którym dysponujemy, zrobiliśmy bardzo wiele. Przed nami jeszcze odeszkowanie i ocieplenie budynku. Musimy wykończyć toalety, położyć w nich płytki, zrobić biały montaż. To już końcówka, ale czas nas goni, więc sponsorzy i wszelka pomoc ludzi dobrej woli nadal potrzebna i mile widziana – zachęca.

Świetlica będzie otwarta na różne możliwości. Ma pełnić funkcję miejsca spotkań parafialnych, ale w planach jest też organizowanie tu seansów filmowych, spotkań grupowych, czy mini koncertów. Będzie także możliwość urządzania przyjęć, np. chrztów.

Agnieszka Olech

Uczniowie z naszej gminy najlepsi w powiecie

Mowa oczywiście o sprawdzianie szóstoklasisty. Uczniowie z gminy Sitkówka-Nowiny uplasowali się na pierwszym miejscu w powiecie.

Doskonałym wynikiem egzaminu mogą poszczycić się szkoły z gminy Sitkówka-Nowiny, których uczniowie napisali test szóstoklasisty najlepiej w powiecie kieleckim. – Taki sukces jest rezultatem wspólnej pracy nauczycieli, rodziców i oczywiście uczniów, których mamy naprawdę zdolnych – podkreśla wójt gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz. – Gratuluję wszystkim zapału do nauki, a nauczycielom cierpliwości i zaangażowania. Mamy wspaniałych nauczycieli, a szkolnictwo w naszej gminie stoi na bardzo wysokim poziomie – dodał wójt Nowackiewicz.

Warto podkreślić, że średnia dla pierwszej części, czyli polskiego i matematyki wyniosła w Polsce 67 procent, a w województwie świętokrzyskim 65 procent. Dla języka angielskiego średnia w Polsce to 78 procent, a w województwie 76 procent.

Na terenie powiatu kieleckiego uczniowie z gminy Sitkówka-Nowiny bezapelacyjnie zajęli pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej. W części pierwszej uplasowali się na miejscu trzecim, jednak trzeba zaznaczyć, że napisali najlepiej język polski. Matematyka w tej części poszła im trochę gorzej, bo znaleźli się na miejscu trzecim. Jeśli chodzi o matematykę, to tuż przed nimi na miejscu pierwszym była gmina Miedziana Góra, a na drugim Gmina Górno. Jeśli chodzi o język angielski, to nasi uczniowie zajęli pierwsze miejsce.

Poniżej prezentujemy wyniki sprawdzianu szóstoklasisty trzech pierwszych miejsc

Wyniki egzaminu klasyfikacja ogólna (część 1 + język angielski)

1. Sitkówka-Nowiny - 63,42 punktów (29,27 punktów +34,15 punktów)
2. Miedziana Góra - 61,67 (29,32 + 32,35)
3. Górno - 61,08 (29,30+31,78)

Część 1 (język polski + matematyka)

1. Miedziana Góra - 29,32 punktów (71,5%), język polski 15,64 punktów (74,50 %), matematyka 13,67 punktów (68,4%)
2. Górno - 29,30 (71,5%), język polski 15,77 (75,1 %), matematyka 13,54 (67,7%)
3. Sitkówka-Nowiny - 29,27 (71,4%), język polski 16,08 (76,6 %), matematyka 13,19 (66,0%)

język angielski

1. Sitkówka-Nowiny - 34,15(85,40%)
2. Miedziana Góra - 32,35(80,90%)
3. Strawczyn - 32,21(80,50%)

Wyniki z poszczególnych szkół mają być podane pod koniec czerwca. Naszym szóstoklasistom gratulujemy!

Agnieszka Olech



Wójt Gminy Sitkówka-Nowiny
Gminny Ośrodek Kultury PERŁA
ZAPRASZAJĄ na



Perła

DZIEŃ GMINY SITKÓWKA-NOWINY

14 czerwca 2015 r. (niedziela)
Gminne Obiekty Sportowe

W programie:

- 11⁰⁰ Uroczysta Msza Św. w intencji mieszkańców gminy – Kościół Parafialny w Nowinach
- 14⁰⁰ Mecze Piłki Nożnej – Oldboje Nowin kontra Strażacy
- 16⁰⁰ Specjalny program dla najmłodszych
 - „Hrabia Gustaw i mądrość Klementyny”
 - balonowe ZOO
 - malowanie twarzy
 - pokaz dużych mydlanych baniek
- 17⁰⁰ Prezentacje Artystyczne Dzieci ze Szkół Podstawowych z terenu Gminy
- 17²⁵ Prezentacje Gminnych Zespołów Artystycznych
- 18⁰⁰ Powitanie zaproszonych gości – przemówienia okolicznościowe
- 18¹⁵ GWIAZDY Festynu:
 - Zespół „Yagooar” – „Biesiada Polska – Podróż z przebojami”
 - Polskie piosenki biesiadne
 - Polskie przeboje wszech czasów
 - Szlagiery Polskiej i światowej muzyki
- 21¹⁵ ZABAWA TANECZNA - dyskoteka
- 22⁰⁰ Zakończenie festynu

Imprezy towarzyszące:

- 16⁰⁰- 18⁰⁰ Pokaz motocykli Członków Stowarzyszenia CK Riders Kielec
- 16⁰⁰ Rodzinne Turnieje Sportowe – boisko ORLIK
- 16⁰⁰ Rodzinne strzelanie z łuku, ścianka wspinaczkowa
- 16⁰⁰- 18⁰⁰ Pokaz Gołębi i Drobiu Ozdobnego – Kielecki Związek Hodowców Gołębi i Drobiu Ozdobnego
- 17⁰⁰- 20⁰⁰ Mobilne Planetarium

✓ degustacja potraw regionalnych
✓ wesołe miasteczko
✓ ogródek piwny, grill
i inne niespodzianki

ZAPRASZAMY